

Egzekucje w Ostrołęce w czasie II wojny światowej

Executions in Ostrołęka during World War II

Wojska niemieckie zajęły Ostrołękę 9 września 1939 roku. Miasto, które w najbliższych miesiącach zostanie nazwane Scharfenwiese, pod koniec października 1939 roku wcielono bezpośrednio do Rzeszy, do obszaru rejencji ciechanowskiej. Wraz z nim włączono tereny powiatu leżące po lewej stronie Narwi. Kilka kilometrów na południe od niego przebiegała granica z Generalnym Gubernatorstwem, do którego należały gminy: Goworowo, Czerwin oraz część gminy Rzekuń. Tereny na wschód od stolicy powiatu znalazły się już pod władzą radziecką. Leżały tam gminy: Troszyn, Kleczkowo, część gminy Rzekuń, a także wieś Zamość. Ostrołęka stała się miastem peryferyjnym¹.

W rejencji ciechanowskiej do likwidacji Żydów i Polaków przystąpił Erich Koch, któremu ten teren był podległy. Szczególną rolę w aparacie terroru pełniło ostrołęckie gestapo, słynące z dużej brutalności w swoich metodach śledczych. Brało również udział w przeprowadzaniu obław, wysiedleń, łapanek, aresztowań czy też w dokonywaniu egzekucji. Jego szefem do roku 1940 był Wilhelm Boger, a od tego roku aż do końca okupacji Henze.

Organizacją łapanek, dokonywaniem rewizji w mieszkaniach, zwalczaniem nielegalnego handlu i przeprowadzaniem mniejszych akcji przeciw ruchowi oporu zajmowała się żandarmeria. Na czele ostrołęckiej formacji stał Faltin. Warto wspomnieć także o policji ochronnej, dbającej o ład i porządek w mieście, wraz z odpowiedzialnym za nią komendantem Hoppke. Ponadto w mieście powiatowym stacjonowały oddziały Wehrmachtu, które były wykorzystywane przy organizacji obław przeciwko partyzantom oraz odpieraniu akcji polskiego podziemia².

Cały aparat terroru służył do osiągnięcia konkretnych zamierzeń. Najistotniejszym celem okupanta hitlerowskiego było wyniszczenie narodu polskiego zarówno w GG, jak i na obszarach włączonych do Rzeszy³. Ostatecznym środkiem służą-

¹ Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka. Dzieje miasta*, Ostrołęka 2002, s. 291–292.

² J. Kijowski, *Dzieje Ostrołęki na tle historii powiatu (do 1944 r.)*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2001, nr 15, s. 27–28, data dostępu 6 XI 2021 r., https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Zeszyty_Naukowe_Ostroleckiego_Towarzystwa_Naukowego/Zeszyty_Naukowe_Ostroleckiego_Towarzystwa_Naukowego-r2001-t15/Zeszyty_Naukowe_Ostroleckiego_Towarzystwa_Naukowego-r2001-t15-s13-36/Zeszyty_Naukowe_Ostroleckiego_Towarzystwa_Naukowego-r2001-t15-s13-36.pdf.

³ J. Gumkowski, K. Leszczyński, *Okupacja hitlerowska w Polsce*, Warszawa 1961, s. 30.

cym do jego realizacji była fizyczna eksterminacja jego członków. W czasie II wojny światowej w egzekucjach na terenie Ostrołęki ginęli Polacy, ale także ludność żydowska. Przedstawiciele tej społeczności zostali wygnani przez Niemców 4 października 1939 roku, ale niektórzy z nich mogli tu pozostać i się ukrywać.

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce funkcjonująca w latach 1949–1984 jest aktotwórcą ankiet dotyczących województwa warszawskiego, a w tym również powiatu ostrołęckiego. Pozwalają one na zbadanie wielu aspektów okupacji niemieckiej na tym terenie, m.in. wysiedleń, wywózek na roboty przymusowe, łapanek, pacyfikacji oraz egzekucji. Pomocne w analizie ostatniego zagadnienia okazują się także stworzone przez GKBZHwP kwestionariusze dotyczące egzekucji i grobów masowych w województwie warszawskim.

W kwestionariuszach jako główne miejsce dokonywania niemieckich egzekucji w Ostrołęce wyłania się wzgórze nad Narwią za cmentarzem katolickim. Często był to także teren w okolicy ostrołęckiego więzienia, którego budynek obecnie znajduje się przy ulicy Traugutta. Odnotowano także przypadki straceń na górkach przy ulicy Poznańskiej. Trudno oszacować liczbę osób, które zostały zamordowane przez okupanta w okresie od 9 września 1939 roku do wyzwolenia miasta 6 września 1945 roku.

Od jesieni roku 1939 do końca 1940 roku na piaszczystych wzgórzach nad Narwią śmierć poniosło około 500 osób narodowości polskiej i żydowskiej. Pochodziły również z terenu powiatu ostrołęckiego. Najczęściej byli to ci, którzy próbowali przekroczyć pobliską granicę. Ofiary zostały rozstrzelane przez żandarmerię polową, a ich zwłoki pochowano na wzgórzu w pobliżu cmentarza, bądź też za więzieniem. Groby po każdej egzekucji były równane z terenem⁴.

W pierwszych dniach grudnia 1939 roku w godzinach południowych na wzgórzach w pobliżu rzeki trzy osoby zostały niejawnie rozstrzelane przez żandarmerię. Ich ciała zakopano w miejscu egzekucji. Naocznym świadkiem tych wydarzeń był Franciszek Szczepaniak – grabarz z miejscowego cmentarza grzebalnego. Widział, jak żandarmi prowadzili przez cmentarz dwóch nieznanym mu mężczyznom i kobietę, którą rozpoznał. Była to Żydówka o nazwisku Skrobacz, która posiadała w Ostrołęce skład apteczny. Doskonale zdawała sobie sprawę z tego, jaki czeka ją los. Płacząc i krzycząc, nie chciała iść, wobec czego ciągnięto ją siłą. Została rozstrzelana wraz z przyprowadzonymi mężczyznami, a ich ciała zrzuciono do wcześniej przygotowanego dołu. Prawdopodobnym powodem skazania Skrobacz na śmierć była chęć ukarania jej za to, że niemieccy żołnierze upijali się trunkiem znalezionym w jej składzie aptecznym, bądź też nawet się otruli.⁵

⁴ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce (dalej: GKBZHwP), sygn. 163/44, Kwestionariusz o egzekucjach masowych i grobach masowych, s. 453.

⁵ AIPN, GKBZHwP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 162–16.

Franciszek Szczepaniak był także świadkiem niejawną egzekucji 33 osób w dniu 8 grudnia 1939 roku, której powód zostaje nieznany. Śmierć poniosło wówczas 9 mężczyzn narodowości polskiej i 24 żydowskiej: mężczyzn, kobiet i dzieci. Grabarz zauważył, że około południa żandarmi niemieccy przeprowadzili przez cmentarz 9 nieznanych mu Polaków, których ustawili przed dołem i rozstrzelali. Po chwili na miejsce przyjechał samochód, z którego wypędzono 24 Żydów; Niemcy łapali ich za kłapy ubrań i strzelali do nich z pistoletów. Wszystkie ciała spoczęły we wspólnym dole na miejscowym cmentarzu grzebalnym⁶.

Ponieważ Szczepaniak pełnił swoją funkcję przez cały okres niemieckiej okupacji, był świadkiem niejednej zbrodni dokonanej na wzgórzu w pobliżu Narwi. Wraz z Jackiem Kowalskim, zatrudnionym przy kopaniu żwiru na miejscowym cmentarzu, mógł zdać relacje z tego, co wydarzyło się w pobliżu miejsca ich pracy w dniu 1 marca 1940 roku. W niejawną egzekucji z rąk żandarmów straciło życie 4 mężczyzn i dwie kobiety.

Okolo południa Kowalski zauważył, że do lasu pod pobliskim wzgórzem przyjechał samochód. Wśród osób siedzących w pojeździe rozpoznał Jana Staronia – właściciela jednej z ostrołęckich aptek. Skrył się w krzakach, po czym usłyszał dobiegający odgłos strzałów. Zorientował się tym samym, że Niemcy rozstrzelali przywiezione osoby. Aby oznaczyć miejsce, w którym się to wydarzyło, udał się tam później i zostawił szmatkę.

Szczepaniak także rozpoznał Jana Staronia wśród osób przywiezionych na miejsce straceń. Po wojnie brał udział w ekshumacji zwłok. Poza wspomnianym aptekarzem dostrzegł także jego żonę Wandę. Ponadto widział trzech mężczyzn, których tożsamości nie potrafił zidentyfikować⁷. Drugą z kobiet, która została zamordowana, była służąca aptekarza⁸. Po wojnie szczątki ofiar tej egzekucji pochowano we wspólnej mogile na miejscowym cmentarzu. Prawdopodobną przyczyną śmierci państwa Staroniów było znalezienie podczas rewizji w ich mieszkaniu pistoletu oraz dużej ilości pieniędzy w obcych walutach⁹.

4 września 1944 roku na wzgórzu straceń nad Narwią miała miejsce jedna z nielicznych egzekucji pojedynczych osób spośród tych, które wymieniają ankiety GKBZHwP. Rozstrzelany przez żandarmerię został wówczas Czesław Deptuła –

⁶ AIPN, GKBZHwP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 114–115.

⁷ AIPN, GKBZHwP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 114–115, 122–123.

⁸ AIPN, GKBZHwP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 121, 114.

⁹ AIPN, GKBZHwP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 123.

27-letni mieszkaniec wsi Kierzek. Powód jego likwidacji nie jest znany. Świadkiem wydarzeń był Henryk Duszak¹⁰.

Warto wspomnieć o jeszcze jednym wydarzeniu, które miało miejsce w dniach 12–13 września 1939 roku na piaszczystym wzgórzu za cmentarzem katolickim. Doszło wtedy do rozstrzelania nieokreślonej liczby mężczyzn. Nie odnotowano, która jednostka niemieckiego aparatu terroru dokonała straceń¹¹. Uzupelnienie do ankiety informuje, że: *Wszystkich inteligentnych mężczyzn zabrali i rozstrzelali z listy nie wiadomo od kogo*¹². Dzięki temu opisowi zdarzenia z początków września 1939 roku można powiązać z prowadzoną wówczas na terenach wcielonych do Rzeszy akcją „inteligencja” (Intelligenzaktion). Niemiecka policja i służba bezpieczeństwa przeprowadzały eksterminację osób, które dzięki swojej postawie i aktywności pełniły funkcje przywódcze w społeczeństwie¹³.

Według ankiety sporządzonej przez GKBZHWP na terenie więzienia w Ostrołęce z rozkazu gestapo została stracona duża liczba osób, których ciała były zakopywane w miejscu egzekucji¹⁴. Szacuje się, że zostało tu rozstrzelanych 290 osób. Ginęły zbiorowo bądź też pojedynczo. Dostyc często w opisach brakuje choćby daty rocznej dokonywanych morderstw. Informacji na temat jednej z egzekucji udziela Jerzy Wieloński. Umieścił jedną z nich w konkretnym czasie, ponieważ sam przebywał wówczas w więzieniu. Według niego odbyła się we wrześniu 1942 roku¹⁵.

W 1943 roku (dokument nie odnotowuje daty dziennej ani miesięcznej) w lasu za więzieniem zostało rozstrzelanych 12–20 osób. Był to odwet na więźniach za to, że części z nich udało się stamtąd pomyślnie zbiec. Zwłoki zabitych zostały spalone, a ich prochy rozsypane w miejscu egzekucji. Ten sposób pozbycia się ciał

¹⁰ AIPN, GKBZHWP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 138.

¹¹ AIPN, GKBZHWP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 116.

¹² AIPN, GKBZHWP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 117.

¹³ M. Wardzyńska, „Intelligenzaktion” na Warmii, Mazurach i północnym Mazowszu, „Biuletyn IPN” 2003/2004, nr 12/1, s. 38, data dostępu 7 XI 2021 r., http://www.1wrzesnia39.pl/download/19/24084/Maria_Wardzynska_Intelligenzaktion_na_Warmii_Mazurach_i_Polnocnym_Maz.pdf.

¹⁴ AIPN, GKBZHWP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 149.

¹⁵ AIPN, GKBZHWP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 125.

wyróżnia się na tle innych opisów zbrodni z ankiet GKBZHwP, z których wynika, że były one po prostu zakopywane¹⁶.

Apolonia Tylińska i Danuta Zembrzuska były zaś świadkami tego, jak na podwórku więzienia w Ostrołęce publicznie rozstrzelano 40 mężczyzn w ramach represji za ucieczkę ich trzech współwięźniów. Data tego wydarzenia nie została jednak przez nie określona¹⁷. Jan Maliszewski zrelacjonował, że pewnego razu na obszarze więziennym jawnie pozbawiono życia 50 osób. Powodem była próba ucieczki przez osadzonych. Maliszewski również nie określił, kiedy mogło to mieć miejsce¹⁸. Być może Maliszewski miał na myśli to samo wydarzenie, co Tylińska i Zembrzuska, które zwyczajnie inaczej zapamiętał.

Publiczny charakter egzekucji wykonanej na więźniach wyróżnia ją spośród innych. Wyjaśnienie można odnaleźć, zastanawiając się nad motywacjami sprawców zbrodni. W straceniach o charakterze niejawnym rolę grać mogła chęć pozbycia się konkretnych osób bez zostawiania śladów. Inaczej rzecz się ma, jeśli mowa o egzekucji publicznej, do której potrzeba świadków, wręcz widzów. Dzięki temu możliwe jest psychologiczne oddziaływanie na większą grupę ludzi, a nawet całe społeczeństwo. Wykorzystywano to choćby w przypadku regularnych rozstrzeliwań na ulicach Warszawy, dzięki którym chciano zastraszyć Polaków i złamać ich wolę oporu¹⁹. W przypadku ostrołęckiego więzienia Niemcy chcieli dać ostrzeżenie osadzonym, aby nie próbowali uciekać, ponieważ kara może spotkać współwięźniów bądź też ich samych.

Jerzy Białczak udzielił informacji o tym, że na terenie więzienia doszło do stracenia 14 mężczyzn w zbiorowej egzekucji. Nie wiadomo jednak, jaki był jej powód, co zrobiono z ciałami i gdzie zostały pochowane. Nie została też określona choćby orientacyjna data²⁰.

3 września 1944 roku na górkach przy ulicy Poznańskiej miała miejsce egzekucja 12 mężczyzn – rolników ze wsi Kierzek. Zostali w sposób niejawny rozstrzelani przez żandarmerię niemiecką. Ofiary zakopano we wspólnej mogile na miejscu zbrodni. Wiosną 1945 roku ich ciała zostały ekshumowane i pochowane w jednym grobie na miejscowym cmentarzu grzebalnym. Świadectwo tych wyda-

¹⁶ AIPN, GKBZHwP, sygn. 2448/972, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 124.

¹⁷ AIPN, GKBZHwP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 143.

¹⁸ AIPN, GKBZHwP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 142.

¹⁹ W. Bartoszewski, *Straceni na ulicach miasta. Egzekucje w Warszawie 16 X 1943–26 VII 1944*, Warszawa 1970, s. 6.

²⁰ AIPN, GKBZHwP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 141.

rzeń dają czterej świadkowie: Antoni Zadrożny z Kierzka, Józef Tomczak z Gleby, Czesław Wierzbowski z ulicy Powstańców w Ostrołęce, a także Henryk Szablowski z ul. Poznańskiej w Ostrołęce. Ich relacje pozwalają na rekonstrukcję tej historii od aresztowania mężczyzn aż do ostatnich godzin ich życia.

W dniu 31 sierpnia 1944 roku około godziny 18 żandarmeria niemiecka dokonała aresztowania we wsi Kierzek. Dwunastu mężczyznom skrupowano ręce drutem kolczastym i popędzono do sąsiedniej wsi Gleba, gdzie znajdowało się dużo niemieckiego wojska. Tam przez trzy dni byli przetrzymywani w spichlerzu należącym do Józefa Tomczaka. Do jego domu przybyła komendantura, a jej członkowie próbowali torturami wymusić na rolnikach wskazanie siedziby partyzantów. Nie przyniosło to jednak oczekiwanych rezultatów.

Aresztowani mężczyźni z rękami skrupowanymi drutem kolczastym zostali popędzeni z Gleby do Ostrołęki. Zatrzymano ich w górkach przy ulicy Poznańskiej niedaleko starego kirkutu. Dwóm mężczyznom rozwiązano wtedy ręce i dano łopaty, aby wykopali tam duży dół. Kiedy to zrobili, znowu skrupowano ich drutem kolczastym. Około godziny 14.00 3 września 1944 roku rolnicy z Kierzka zostali rozstrzelani. Wiadomo, że tego dnia życie stracili: Stanisław Duszak (urodzony w 1900 r.), Stanisław Duszak (urodzony w 1924 r.), Józef Gut (urodzony w 1881 r.), Józef Gut (urodzony w 1890 r.), Stanisław Gałązka, Henryk Gut, Józef Jakowski, Józef Abramczyk, Jan Abramczyk, Czesław Deptuła, Józef Duszak, Stanisław Koziątek. Stanisław Koziątek mieszkał we wsi Kopaczyska, a Czesław Deptuła w Oborzyskach. Ci dwaj znaleźli się w Kierzku w dniu aresztowania przez zupełny przypadek, a pozostali zamordowanych żyli w tej wsi na co dzień. Wydarzenia z 3 września 1944 roku są o tyle tragiczne, że działo się to podczas ostatnich dni rządów hitlerowskich w Ostrołęce²¹.

Wacław Stepnowski (?)²² zamieszkały w Ostrołęce opowiedział o rozstrzelaniu 14 mężczyzn przy kirkucie, który znajdował się przy ulicy Poznańskiej. Nie pamiętał, w którym roku miało to miejsce, ale zapamiętał, że działo się to latem – w lipcu bądź sierpniu – w godzinach nocnych. Opisuje, że widział mężczyzn z rękami skrupowanymi drutem kolczastym, którzy byli prowadzeni przez ul. Konopnicką. Według jego relacji zostali rozstrzelani na cmentarzu żydowskim, a rodziny zabraly później ich zwłoki²³. Można zastanawiać się, czy Stepnowski nie opisuje historii 12 mężczyzn aresztowanych w Kierzku. Przemawiają za tym takie szczegóły jak skrupowanie rąk, podobna liczba prowadzonych osób, a także fakt, że nie potrafi on w żaden sposób określić daty. Jednak trudno sobie wyobrazić, że myli dzień

²¹ AIPN, GKBZHWP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 136–137.

²² Czytelność nazwiska niepewna.

²³ AIPN, GKBZHWP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 139–140.

z nocą. 12 rolników z Kierzka zginęło po południu, a ci opisani przez świadka mieli ponieść śmierć nocą.

Wiele spośród ankiet dotyczących egzekucji nie zawiera dokładnego określenia miejsca wydarzeń. Wiadomo jedynie, że rzecz miała miejsce w stolicy powiatu ostrołęckiego. Jeden z kwestionariuszy opisuje tajne rozstrzelanie 40 osób, do którego doszło nocą 10 IX 1939 roku. Ciała ofiar zakopywano lub polewano benzyną i podpalano. Powodem egzekucji było dokonanie uboju bydła przez ludność. W celu zastraszenia ludności personalia zamordowanych były publicznie ogłaszane przez megafony²⁴.

3 X 1940 roku około południa zostały rozstrzelane przez żandarmów 3 osoby: dwóch mężczyzn i jedna kobieta. Dwie osoby zginęły w egzekucji publicznej, a jedna w niejawnej. Ich ciała zostały pochowane na końskim rynku w Baranowie. Powodem stracenia był udział skazańców w partyzantce. Biorąc to pod uwagę, nie dziwi fakt, że dokonano tego publicznie – dzięki temu władze niemieckie mogły zastraszyć polską ludność i zniechęcić do oporu.

Dane zawarte w kwestionariuszu uzupełnia relacja Zygmunta Mielnickiego, ich brata. Według niego Leokadia Mielnicka, Zygmunt Mielnicki i Alfons Mielnicki zostali zabrani przez władze niemieckie z powodu zgłoszenia, które napłynęło od sołtysa wsi, w której mieszkali. Siostra została zabrana do Ostrołęki i tam rozstrzelana. Mielnicki utrzymuje jednak, że jego brat Alfons zginął w Baranowie, co jest sprzeczne z informacjami odnotowanymi w ankiecie. Natomiast o drugim bracie – Aleksandrze, wie jedynie tyle, że został zamordowany w sposób niejawnym²⁵.

W czasie okupacji niemieckiej w Ostrołęce dochodziło do wysiedleń polskich rodzin z mieszkań. Ich miejsce zajmowali przybysze z Niemiec – urzędnicy, właściciele przedsiębiorstw, a w końcu robotnicy. Według szacunków było to około 2000 osób. Choć utrata własnego domu jest już wystarczająco wielką krzywdą, warto sobie uzmysłowić, że akcje wysiedleńcze mogły także kosztować ludzkie życie. Wiele szczęścia mieli w tej sytuacji ostrołęccy Żydzi, którzy umiejętnie negocjując z komendantem Wehrmachtu, uzyskali szansę na bezkrwawe opuszczenie miasta²⁶.

W czasie tego typu akcji dochodziło niejednokrotnie do egzekucji. W 1940 roku (nie ma podanej dokładnej daty) w Ostrołęce gestapo rozstrzelało 50 osób. Wy-

²⁴ AIPN, GKBZHwP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 118.

²⁵ AIPN, GKBZHwP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 159, 160.

²⁶ Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka...*, s. 295.

darzenia miały miejsce w nocy. Nie istniał żaden konkretny powód stracenia tych ludzi. Informacji na ten temat dostarczyła Halina Wojnowska²⁷.

Szarą codzienność okupacyjną pogarszała wizja możliwego wywiezienia na roboty przymusowe. Uchylenie się od pracy przymusowej groziło śmiercią – jak każdy inny czyn niesubordynacji wobec okupanta. Według relacji Heleny Czajkowskiej z Ostrołęki we wrześniu 1941 roku gestapo rozstrzelało jednego mężczyznę za to, że uciekł z robót w Prusach²⁸.

Na podstawie ankiet GKBZHWP można wysnuć pewne wnioski na temat egzekucji w Ostrołęce podczas niemieckiej okupacji. Analizując miejsca, gdzie dochodziło do straceń, można zauważyć, że działo się to często na obrzeżach miasta – wzgórzu nad Narwią, okolice więzienia – a więc z dala od ludzkich oczu. Zdecydowanie przeważały egzekucje o charakterze niejawnym. Można więc stwierdzić, że władzom niemieckim raczej zależało na ukryciu swoich zbrodni.

Biorąc pod uwagę powyżej przywołane sytuacje, powodów wyroku śmierci było wiele: udział w ruchu oporu, posiadanie broni, próba ucieczki z więzienia etc. Można było stać się także ofiarą, nie mając na to najmniejszego wpływu – tak działo się podczas akcji wysiedleńczych lub gdy daną osobę uznano za członka inteligencji, czyli zagrożenie dla niemieckiej władzy. W tym miejscu wolno zaryzykować stwierdzenie, że podany powód nie jest najistotniejszy. Stanowi w dużej mierze wymówkę dla dokonania zbrodni, ponieważ eksterminacja niektórych narodów była z góry założonym celem, do którego dążył niemiecki okupant.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce 1949–1984, sygn. 2448/971, 2448/972, 163/44.

Opracowania

Bartoszewski W., *Straceni na ulicach miasta. Egzekucje w Warszawie 16 X 1943–26 VII 1944*, Warszawa 1970.

Gumkowski J., Leszczyński K., *Okupacja hitlerowska w Polsce*, Warszawa 1961.

Kijowski J., *Dzieje Ostrołęki na tle historii powiatu (do 1944 r.)*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2001, nr 15, data dostępu 07.11.2021 r.,

²⁷ AIPN, GKBZHWP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 152.

²⁸ AIPN, GKBZHWP, sygn. 2448/971, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie zebrane w latach 1968–1972, s. 153.

https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Zeszyty_Naukowe_Ostroleckiego_Towarzystwa_Naukowego/Zeszyty_Naukowe_Ostroleckiego_Towarzystwa_Naukowego-r2001-t15/Zeszyty_Naukowe_Ostroleckiego_Towarzystwa_Naukowego-r2001-t15-s13-36/Zeszyty_Naukowe_Ostroleckiego_Towarzystwa_Naukowego-r2001-t15-s13-36.pdf.

Niedziałkowska Z., *Ostrołęka. Dzieje miasta*, Ostrołęka 2002.

Wardzyńska M., "*Intelligenzaktion*" na Warmii, Mazurach i północnym Mazowszu, "Biuletyn IPN" 2003/2004, nr 12/1, data dostępu 7 XI 2021 r., http://www.1wrzesnia39.pl/download/19/24084/Maria_Wardzynska_Intelligenzaktion_na_Warmii_Mazurach_i_Polnocnym_Maz.pdf

Streszczenie

Artykuł porusza kwestię egzekucji dokonywanych przez niemieckiego okupanta w czasie II wojny światowej na terenie Ostrołęki. Przedstawia najważniejsze miejsca straceń w mieście oraz omawia wybrane wydarzenia, które się tam rozegrały. Prezentuje przy tym powody, które stały za wydaniem rozkazu o wykonaniu wyroku śmierci.

Summary

The article raises the issue of executions carried out by the German occupier during World War II in Ostrołęka. It presents the most important execution sites in the town and discusses selected events which took place there. It also presents the reasons behind issuing the order to execute the death sentence.

Słowa kluczowe: egzekucje, eksterminacje, rozstrzelania, Ostrołęka, II wojna światowa.

Key words: executions, extermination, shootings, Ostrołęka, World War II.